

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2017 roku w sprawie z powództwa P. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 8.130,86 zł Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w pkt. 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.562,44 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lutego 2015 roku do dnia zapłaty; w pkt. 2 oddalił powództwo w pozostałej części; w pkt. 3 zasądził od pozwanej na rzecz powoda 3.171,15 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. (wyrok k. 105, uzasadnienie k. 109 – 122v.)

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt. 2 wyroku co do kwoty 300,00 zł oraz w zakresie pkt. 3 wyroku, co stanowi konsekwencję zaskarżenia pkt. 2. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w postaci sporządzonego kosztorysu co nastąpiło w wyniku uznania, że z racji tego, że powód zajmuje się zawodowo dochodzeniem wierzytelności z tytułu odszkodowań od ubezpieczycieli poniesiony wydatek nie pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałą szkodą, w sytuacji gdy dowód ten ma walor dokumentu prywatnego, i jako taki powinien zostać oceniony przez sąd, a wydatek na jego sporządzenie winien być uwzględniony w związku przyczynowym z zaistniałą szkodą;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że skoro powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej trudni się dochodzeniem od ubezpieczycieli wierzytelności nabytych na podstawie umowy cesji to posiada specjalną wiedzę w zakresie wycen i sporządzania kosztorysów umożliwiającą mu określenie wysokości wartości przedmiotu sporu, podczas gdy właśnie brak takiej specjalnej wiedzy oraz brak odpowiedniego programu eksperckiego zmusza powoda do zlecenia kosztorysu rzeczoznawcy samochodowemu;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że nabycie przez powoda wierzytelności bez sporządzenia wcześniej prywatnego kosztorysu oznacza, że jest on w stanie dokładnie ocenić ryzyko nabycia wierzytelności, co równa się z możliwością powoda w zakresie sprecyzowania roszczenia dochodzonego przed sądem, podczas gdy czym innym jest ocena ryzyka nabycia wierzytelności i jej rentowności, a czym innym jest sprecyzowanie roszczenia dochodzonego przed sądem, które to sprecyzowanie roszczenia wymaga wiedzy specjalnej i specjalistycznego programu;

4. art. 213 § 1 k.p.c. poprzez wzięcie przez sąd pod uwagę z urzędu faktów, które nie były przedmiotem dowodu tj. faktu, iż powód prowadzi od wielu lat wiele spraw przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim występując w nich w charakterze powoda oraz faktu, iż powód niewątpliwie posiada odpowiednią wiedzę pozwalającą mu we własnym zakresie określać wysokość dochodzonego roszczenia, podczas gdy fakty te nie mogą być z założenia znane każdemu dorosłemu, rozsądnemu, charakteryzującemu się przeciętnymi wartościami człowiekowi, zamieszkującemu w siedzibie sądu rozstrzygającego niniejszy proces cywilny;

naruszenie przepisów prawa materialnego:

5. art. 361 § 1 k.c. poprzez bezzasadne uznanie, że z racji tego, że powód jest podmiotem, który profesjonalnie zajmuje się dochodzeniem wierzytelności z tytułu odszkodowań od ubezpieczycieli koszt sporządzenie opinii prywatnej w postaci kosztorysu nie stanowi wartości składającej się na wartość dochodzonego odszkodowania w sytuacji, gdy sporządzenie na zlecenie powoda kosztorysu i poniesienie w związku z tym przez powoda wydatku było obiektywnie uzasadnione, konieczne i będące konsekwencją szkody jaka powstała w dniu 9 stycznia 2015 roku.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 300,00 zł tytułem wydatków poniesionych na sporządzenie kosztorysu wraz z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz zmianę rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w zakresie kosztów postępowania przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim będącą konsekwencją zaskarżenia. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa advokackiego, według norm przepisanych za postępowanie przed sądem drugiej instancji. (apelacja k. 127 – 130)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Skarżący zakwestionował rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji w zakresie oddalonego powództwa co do kwoty 300,00 zł stanowiącej koszt sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy szacującej wysokość należnego odszkodowania za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem drogowym.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny wszechstronnie rozważając materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Tym samym Sąd Okręgowy uznał za chybiony zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 §1 k.p.c.

Treść sformułowanych przez powoda zarzutów w istocie nie dotyczy ustaleń faktycznych i oceny dowodów a oceny prawnej i stosowania prawa materialnego. Sąd Rejonowy oddalając powództwo w zaskarżonym zakresie uznał, że nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a kosztami sporządzenia przedmiotowego kosztorysu. Uzasadniając rozstrzygnięcie w tym zakresie wskazał na szereg okoliczności, które wynikają z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i w jego ocenie prowadzą do stwierdzenia braku odpowiedzialności ubezpieczyciela w tym zakresie.

Jednocześnie należy podkreślić, że polemika skarżącego z okolicznościami wskazanymi przez sąd pierwszej instancji w tym zakresie sprowadzała się wyłącznie do ich zakwestionowania. A zatem zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem nie może to prowadzić do zmiany poprawnych logicznie wniosków sądu pierwszej instancji.

Podobnie chybiony okazał się zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 213 §1 k.p.c.

Zgodnie ze wskazanym przepisem fakty powszechnie znane sąd bierze pod uwagę nawet bez powołania się na nie przez strony.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że powód wytacza powództwo przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim, których przedmiotem jest żądanie zapłaty określonej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie jest faktem powszechnie znanym. Tym niemniej, stosując art. 228 §2 k.p.c. sąd pierwszej instancji był uprawniony do dokonania ustaleń w tym zakresie.

Jednakże z punktu widzenia oceny prawnej roszczenia procesowego powoda objętego apelacją przedmiotowa okoliczność nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Biorąc pod uwagę, że istotą apelacji powoda było zakwestionowanie oceny prawnej dokonanej przez sąd pierwszej instancji analizowany zarzut należało uznać za chybiony.

Trafny w ocenie Sądu Okręgowego okazał się zarzut naruszenia art. 361 §1 k.c. poprzez bezzasadne uznanie, że koszt sporządzenia kosztorysu nie stanowi szkody, za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel, w sytuacji gdy poniesienie tych kosztów było obiektywnie uzasadnione i konieczne.

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Uregulowania szczególnie dotyczące odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawiera ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 2060, z późn. zm.).

Utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych jest stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w Kodeksie cywilnym.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, a w doktrynie definiuje się je niejednolicie. Tym niemniej za przeważające należy uznać stanowisko, zgodnie z którym szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Z kolei w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojęcie szkody zostało zdefiniowane jako uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupieniu aktywów lub zwiększeniu pasywów.

Dla ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela należy stwierdzić istnienie szkody w rozumieniu art. 361 §1 k.c. uwzględniając wykładnię pojęcia szkody prezentowaną w orzecznictwie oraz określić granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą.

Podsumowując, nie ulega wątpliwości, że w skład szkody ubezpieczeniowej wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Jednakże ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a zdarzeniem drogowym, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa na podstawie umowy cesji z dnia 13 lutego 2015 roku nabyła wierzytelność poszkodowanych obejmującą odszkodowanie od pozwanej z tytułu zdarzenia drogowego z dnia 9 stycznia 2015 roku (k. 18). Pozwana przed zawarciem umowy cesji, tj. 26 stycznia 2015 roku, wypłaciła odszkodowanie za szkodę w postaci uszkodzenia pojazdu w kwocie 5.536,03 zł (k. 18v.). Wykonana przez pozwaną kalkulacja kosztów naprawy z dnia 29 stycznia 2015 roku w systemie (...) (k. 14 – 16) określiła te koszty na kwotę 5.760,98 zł. Na zlecenie powoda A. G. sporządził kalkulację kosztów naprawy z dnia 17 maja 2015 roku w systemie (...), która określiła te koszty na kwotę 13.391,83 zł. Za sporządzenie wskazanej kalkulacji wystawił fakturę VAT z dnia 18 maja 2015 roku na kwotę 300,00 zł netto (k. 17). Powód wezwał pozwaną do zapłaty m.in. kwoty 300,00 zł tytułem odszkodowania za koszty sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy zleconej przez powoda (k. 19 – 20). W toku postępowania sądowego biegły sądowy dr inż. K. W. określił wysokość kosztów naprawy na kwotę 13.323,00 zł brutto na podstawie kalkulacji kosztów naprawy wykonanej w systemie (...).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że szkoda w postaci poniesienia kosztów sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy przez powoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Niewątpliwie z powyższego wynika, że gdyby pozwana prawidłowo ustaliła zasady odszkodowania, a następnie wyliczyła i wypłaciła je w należnej wysokości, nie zaistniałaby konieczność dochodzenia ww. świadczenia na drodze postępowania sądowego, kiedy to powód zobowiązany jest do precyzyjnego określenia swojego żądania, aby nie narazić się na koszty związane z wytoczeniem powództwa zawierającego żądanie zawyżone.

W świetle twierdzeń powoda zlecenie sporządzenia przedmiotowej kalkulacji pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem drogowym. Powód realizując swoje uprawnienia zlecił oszacowanie wysokości szkody poniesionej przez poszkodowanych celem przedstawienia jej ubezpieczycielowi. Dążył do wykazania ubezpieczycielowi słuszności swoich twierdzeń w postępowaniu likwidacyjnym, co stanowi normalne następstwo zdarzenia drogowego.

Nie bez znaczenia dla tej sprawy jest fakt, że wyniki kalkulacji kosztów naprawy zleconej przez powoda znalazły potwierdzenie w kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej przez biegłego sądowego w przedmiotowej sprawie. Stąd należało uznać, że poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne, bowiem prowadziło do ustalenia rzeczywistego rozmiaru szkody.

Z drugiej strony pozwana wbrew spoczywającemu na niej stosownie do treści art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. ciężarowi dowodowemu nie podważyła skutecznie zasadności zlecenia przez powoda sporządzenia kalkulacji osobie trzeciej. Nie wykazała także, że koszt 300,00 zł netto tytułem sporządzenia kalkulacji jest kosztem ponoszonym przez powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Wbrew ocenie sądu pierwszej instancji fakt, że powód w ramach prowadzonej działalności zajmuje się dochodzeniem wierzytelności z tytułu szkód komunikacyjnych nabytych na podstawie umowy cesji, w tym również dochodzi ich w postępowaniu sądowym, nie przesądza o braku zasadności roszczenia w zaskarżonym zakresie. Tym samym rację ma skarżący, że skoro powód nie posiada ani odpowiednich kwalifikacji, ani narzędzi w postaci eksperckich systemu niezbędnych do oszacowania uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu, to zlecenie wykonania prywatnej ekspertyzy pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem będącym źródłem szkody.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 §1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 300,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O żądaniu zasądzenia odsetek Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Na podstawie art. 481 §1 k.c. zostały zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2016 roku, tj. od dnia wytoczenia powództwa, do dnia zapłaty. Wówczas świadczenie dochodzone przez powoda było wymagalne a pozwana pozostawała w opóźnieniu z jego spełnieniem.

Wobec powyższego zasadna okazała się zmiana zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu. O kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę dyspozycje art. 98 §2 k.p.c., art. 98 §3 k.p.c. oraz art. 98 §3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Wskutek uwzględnienia powództwa w części, tj. łącznie co do kwoty 7.862,44 zł, strona powodowa wygrała proces w 96%. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że powód uległ jedynie co do nieznaczej części swego żądania i pozwana winna zwrócić mu wszystkie poniesione przez niego koszty w kwocie 3.654,25 zł, ustalonej przez Sądu Rejonowego.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy oparł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wynikającej z art. 98 §1 k.p.c. uwzględniając dyspozycję art. 98 §2 k.p.c. i art. 98 §3 k.p.c. Pozwana przegrała postępowanie apelacyjne i winna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty w kwocie 150,00 zł, na którą składają się opłata sądowa od apelacji w kwocie 30,00 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie §2 pkt. 1 rozporządzenia z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800,z późn. zm.) w kwocie 120,00 zł.

Krzysztof Wójcik	Mariola Szczepańska	Tomasz Bajer
------------------	---------------------	--------------